

Andrzej Duda odbył „szerokie konsultacje” ws. Iranu

6 stycznia 2020

Prezydent Andrzej Duda odbył „szerokie konsultacje” z szefem MSZ Jackiem Czaputowiczem, wiceministrem Maciejem Langiem i obecnym europosem Witoldem Waszczykowskiem w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie, ale nie planuje zwołanie Rady Bezpieczeństwa. Poinformował o tym w niedzielę rzecznik polskiego prezydenta Andrzej Błazej Spychalski.

Odpowiadając na apele polskiej opozycji w sprawie zwołania Rady po wydarzeniach w Bagdadzie, Spychalski na antenie Radia ZET podkreślił, że „gdyby pan prezydent oczekiwał doradztwa w jakimś szerszym zakresie, niż to ma miejsce, to Radę Bezpieczeństwa by zwołał”. Ale dodał, że „prezydent nawołuje i prosi, żeby nie następowała eskalacja tego konfliktu”. „Najważniejsze jest bezpieczeństwo Polski i Polaków, nie mamy żadnej informacji, jakoby występowały jakieś zagrożenia w tym zakresie” – zapewnił Spychalski.

Prezydencki rzecznik nie odpowiedział wprost, czy polskie wojsko zostanie wycofane z Iraku. „Mamy swoje sojusze, takie decyzje musiałyby być podejmowane razem z naszymi sojusznikami. Jesteśmy z nimi w stałym kontakcie” – skomentował.

Przypomnimy, że poseł, jeden z liderów Konfederacji Robert Winnicki zażądał wycofania z Iraku w trybie natychmiastowym polskiego wsparcia dla USA z uwagi na zaostrzenie sytuacji pomiędzy Iranem i Stanami Zjednoczonymi. Błazej Spychalski odniósł się także do apeli opozycji o zwołanie przez prezydenta Andrzeja Dudę posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego. „Wielu polityków opozycji próbuje przekazać, że Rada Bezpieczeństwa Narodowego jest jakimś takim „wow ciałem”, na którym się będzie stanowiska wspólnie docierało. To jest

ciało konsultacyjno-doradcze” – powtórzył.

Przypomnimy, że siły amerykańskie przeprowadziły atak rakietowy na kilka celów, w tym na samochody jadące autostradą w pobliżu lotniska w Bagdadzie. W jednym z aut jechał dowódca elitarniej jednostki Al Kuds irackiego Korpusu Straży Rewolucji Islamskiej generał Kasem Sulejmani ([Sulejmani zginął w pułapce zorganizowanej przez USA i Arabię Saudyjską, zdradzając zaufanie premiera Iraku](#) – przypis WM). Wraz z nim zginęli wysokiej rangi szyiiccy bojownicy z irackich Sił Mobilizacji Ludowej, zostało rannych 12 irackich żołnierzy. Najwyższy przywódca Iranu Ali Chamenei obiecał zemstę Stanom Zjednoczonym za śmierć Sulejmaniego. Prezydent USA Donald Trump natomiast zapowiedział „szybki i silny atak” na 52 cele w Iranie, jeśli Amerykanie zostaną zaatakowani. Społeczność światowa wezwała USA i Iran do zachowania powściągliwości.

Źródło: pl.SputnikNews.com